

Sygn. akt XV Ca 473/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Brygida Łagodzińska (spr.)

Sędziowie: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

SSO Jarosław Grobelny

Protokolant: protokolant sądowy Magdalena Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2017 roku w Poznaniu

sprawy z wniosku A. R. (1)

przy udziale P. D. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 30 listopada 2016 r.

sygn. akt V Ns 1817/14

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie II.2.c) w ten sposób, że iż oznaczyć termin płatności do dnia 27 października 2018r.;
2. odrzucić apelację w zakresie wniosku uczestnika postępowania o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny;
3. w pozostałej części apelację oddalić.

Joanna Andrzejak – Kruk Brygida Łagodzińska Jarosław Grobelny

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 7 stycznia 2014 r. A. R. (1) wniosła o podział majątku wspólnego i ustalenie, iż w skład majątku wspólnego jej i uczestnika postępowania P. D. (1) wchodzi:

- prawo własności nieruchomości zabudowanej położonej w P. przy ul. (...) o wartości 750.000 zł,
- prawo własności ruchomości szczegółowo wykazanych we wniosku wraz z podaniem ich szacunkowej wartości.

Wnioskodawczyni wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego jej i byłego męża P. D. (1) przez:

- przyznanie na wyłączną własność uczestnika nieruchomości położonej przy ul. (...) w P. oraz określonych we wniosku ruchomości (pkt 1-106),

- przyznanie na wyłączną własność wnioskodawczyni określonych we wniosku ruchomości (pkt 107-121) .

W związku z powyższym stanowiskiem wnioskodawczyni wniosła o zasądzenie od uczestnika na jej rzecz kwoty 417.005 zł tytułem dopłaty w zakresie udziału w majątku wspólnym oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania P. D. (1) wniósł o:

- ustalenie nierównych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika postępowania w majątku wspólnym w ten sposób, iż udział wnioskodawczyni wynosi 35%, natomiast udział uczestnika postępowania wynosi 65%,

- ustalenie iż w skład majątku wspólnego wchodzi przedmiotowa nieruchomość o wartości 600.000 zł i określone w odpowiedzi na wniosek ruchomości o łącznej wartości 20.000 zł,

- rozliczenie wydatków, jakie poczynił uczestnik postępowania na majątek wspólny, w postaci darowizny otrzymanej przez uczestnika postępowania od swoich rodziców - J. i A. D. (1) w kwocie 133.550 zł, które to środki uczestnik postępowania przeznaczył na zakup mieszkania w L. przy ul. (...),

- dokonanie podziału majątku wspólnego poprzez przyznanie prawa własności nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) oraz określonych w odpowiedzi na wniosek ruchomości na rzecz uczestnika postępowania,

- przyznanie wnioskodawczyni prawa własności ruchomości wskazanych we wniosku A. R. (1) pod pozycją (...)

- zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty 142.257,50 zł w równych miesięcznych ratach przez okres 10 lat tytułem spłaty udziału wnioskodawczyni w majątku wspólnym byłych małżonków,

- rozliczenie kosztów zobowiązania zaciągniętego przez wnioskodawczynię i uczestnika postępowania w (...) S.A. na zakup samochodu dla wnioskodawczyni, a który to kredyt uczestnik postępowania od czasu ustania wspólności majątkowej małżeńskiej spłacił w kwocie 5.000 zł,

- zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Postanowieniem wstępnym i częściowym z dnia 30 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu orzekł:

I. 1. oddalił żądanie uczestnika ustalenia nierównych udziałów stron we wspólnym majątku małżeńskim,

II. 1. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków A. R. (1) i P. D. (1) wchodzi prawo własności nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), działka (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, wolnostojącym oraz budynkiem gospodarczym zaadoptowanym na cele mieszkalne, zapisane w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy (...)w P. nr (...) o wartości 683.900 zł,

2. dokonał częściowego podziału majątku wspólnego wnioskodawczyni A. R. (1) i uczestnika postępowania P. D. (1), wobec ustania wspólności majątkowej małżeńskiej z dniem 12 grudnia 2012r na skutek rozwiązania małżeństwa stron wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) w sprawie(...), w następujący sposób:

a) przyznał na wyłączną własność uczestnika postępowania P. D. (1), syna A. i J. nieruchomość położoną w P. przy ul. (...), działka (...), zabudowaną budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, wolnostojącym oraz budynkiem

gospodarczym zaadoptowanym na cele mieszkalne, zapisaną w księdze wieczystej (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy (...) w P.,

b) zasądził od uczestnika postępowania P. D. (1) na rzecz wnioskodawczynie A. R. (1), córki M. i H. kwotę 341.950 zł tytułem spłaty,

c) termin płatności kwoty określonej w punkcie II.2.b) oznaczył na za 6 miesięcy od uprawomocnienia się powyższego postanowienia.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji:

Wnioskodawczynie A. R. (1) i uczestnik P. D. (1) zawarli związek małżeński w dniu 30 grudnia 1998 r. W małżeństwie tym obowiązywał ustrój ustawowej wspólności majątkowej. Przed zawarciem związku małżeńskiego wnioskodawczynie nie miała majątku odrębnego, a uczestnik posiadał samochód F. (...), który został sprzedany w czasie trwania małżeństwa. Wyrokiem z dnia (...). Sąd Okręgowy w P. rozwiązał małżeństwo wnioskodawczynie i uczestnika przez rozwód bez orzekania o winie. W wyroku Sąd Okręgowy powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem stron – synem H. D. urodzonym w dniu (...) matce, pozostawiając ojcu prawo do współdecydowania o istotnych sprawach życiowych małoletniego dziecka, a także przyznając ojcu prawo do nieograniczonych kontaktów z synem. Wyrok stał się prawomocnym w dniu 12 grudnia 2012 r. (sprawa o sygn. akt (...)). W czasie trwania małżeństwa wnioskodawczynie i uczestnika, małżonkowie wspólnie wychowywali swojego syna H., dzieląc pomiędzy siebie obowiązki związane z wychowaniem syna, jak i utrzymaniem domu. Zarówno wnioskodawczynie jak i uczestnik pracowali zawodowo. Uczestnik pracował początkowo w firmie (...) na F. gdzie zarabiał około 5.000 zł netto miesięcznie, następnie miał okres pozostawania bez pracy 2005-2006r. Później pracował w spółce (...) sp. jawna w której zarabiał około 2.500- 3.000 zł miesięcznie. Wnioskodawczynie pracowała w spółce (...) (w której była współnikiem) i zarabiała około 2.000 zł miesięcznie. Firmy te zajmowały się handlem na (...). W 2000r. rodzice uczestnika dokonali wpłat na zakup przez strony lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w L., który został nabyty przez P. i A. D. (2) do wspólności majątkowej małżeńskiej. Wpłaty rodziców i teściów stron miały charakter darowizny, aby młodzi mieli gdzie zamieszkać. Na okoliczność darowizny nie została zawarta żadna umowa, ani nie dokonano zgłoszenia do urzędu skarbowego. W dniu 6 marca 2002 r. wnioskodawczynie oraz uczestnik kupili od dziadków uczestnika – Z. D. i M. D. nieruchomość położoną w P. przy ul. (...) (działka nr (...), obręb S. o powierzchni 0,1068 ha), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wskazaną nieruchomość małżonkowie nabyli do majątku wspólnego za cenę 80.000 zł, która to zapłata mogła nastąpić w terminie późniejszym, po sprzedaży przez uczestników ich dotychczasowego mieszkania przy ul. (...) w L.. Działka nabyta od dziadków przy ul. (...), nie była wówczas zabudowana. Na wskazanej nieruchomości został postawiony początkowo budynek gospodarczy, który zaadaptowano na cele mieszkalne (o powierzchni ok. 51 m⁽²⁾), w którym od sierpnia 2002r. zamieszkali małżonkowie D. tj. strony postępowania. Po około 8 miesiącach został zbudowany także na tej nieruchomości duży budynek mieszkalny, jednorodzinny wolnostojący (o powierzchni ok. 121 m⁽²⁾), do którego przeniosły się strony postępowania. Około kwietnia 2003r. rodzice uczestnika – J. D. i A. D. (1) zamieszkali na D. w budynku gospodarczym. Część pieniądze ze sprzedaży nieruchomości w S. rodzice uczestnika przekazali stronom na dokończenie dużego domu przy ul. (...) co miało stanowić zwrot wartości budynku gospodarczego. A. i P. D. (2) przenosząc się do dużego domu zabrali ze sobą z budynku gospodarczego wszystkie meble stanowiące wyposażenie. Rodzice uczestnika, którzy zamieszkali w budynku gospodarczym, poczynili nakłady mające na celu przystosowanie budynku i otoczenia do swoich potrzeb (zamontowali kominek, odświeżyli ściany, przystosowali łazienkę, wymienili parapety i dachówki, postawili ogrodzenie, zbudowali blaszany garaż). Nakładom tym strony nie sprzeciwiały się strony postępowania. J. i A. D. (1) zwrócili się do syna i synowej, aby ci zwrócili im kwotę 9.000 zł tytułem 1/2 kwoty podatku, jaką zapłacili za sprzedaż nieruchomości w S.. Strony postępowania nie chciały tego uczynić, w związku z czym do 2008r. teściowie nie ponosili kosztów zamieszkiwania na nieruchomości (odliczając sobie koszty utrzymania nieruchomości (prądu, śmieci, wywozu szamba), jakie by musieli ponieść, zamieszkując w małym domku przy ul. (...). Działkę nr (...) podzielono w 2012r. na dwie odrębne działki o nr (...) (o powierzchni odpowiednio 0,0362 ha – budynek

gospodarczy i 0,0706 ha – budynek mieszkalny, decyzja podziałowa z (...). W sierpniu 2002r. strony postępowania sprzedały lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w L.. Wykończenie dużego budynku mieszkalnego nastąpiło za pieniądze uzyskane przez strony od rodzice uczestnika, którzy sprzedali nieruchomość na S. i „spłacili” młodą wartość budynku gospodarczego, w którym zamieszkali rodzice. Od 2008r. koszty utrzymania nieruchomości przy ul. (...) były dzielone między młodymi i starszymi małżonkami po połowie. A. i P. D. (2) żyli na średniej stopie. Na wakacje wyjeżdżali do (...) oraz na (...). Przedmiotowa nieruchomość według stanu z dnia 12 grudnia 2012 r. i według poziomu cen z 23 grudnia 2015 r. ma wartość 683.900 zł. Składa się z dwóch działek (...) zabudowanych budynkiem mieszkalnym jednorodzinny wolnostojącym oraz 16/55 zabudowaną budynkiem gospodarczym zaadoptowanym na cele mieszkalne. Nieruchomość jest wyposażona w uprawnienie do korzystania ze służebności przejazdu i przechodu przez działkę (...) objęta księgo wieczystą KW (...) dla każdego właściciela działki (...) oraz przez działkę (...) objętą księgą kw (...) na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości przy ul. (...). Nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej przy ul. (...) o nawierzchni utwardzonej. Ma korzystny regularny kształt, jest działką narożną. Bezpośrednie sąsiedztwo stanowią nieruchomości zabudowane domami jednorodzinnymi wolnostojącymi, w części znajdują się tam tereny niezabudowane. Budynek mieszkalny o pow. ok. 121 m⁽²⁾ jest niepodpiwniczony, na parterze znajduje się część mieszkalna a na piętrze niewykończone poddasze. Są doprowadzone instalacje wodna, kanalizacyjna (wspólne szambo), elektryczna oraz gazowa. Budynek gospodarczy o powierzchni około 51 m⁽²⁾ zaadoptowany na cele mieszkalne jest niepodpiwniczony, składa się z parteru i poddasza do indywidualnej adaptacji. Wnioskodawczyni w grudniu 2011r. wyprowadziła się z przedmiotowej nieruchomości zabierając ze sobą część rzeczy i kupiła mieszkanie w C. na kredyt, który spłaca. Obecnie prowadzi działalność gospodarczą (dwa sklepy). Deklaruje miesięczne dochody w wysokości 1.000 zł. Mieszka z partnerem, który także pracuje. Uczestnik postępowania w okresie od 1.11.2011r. do 13.12.2011r. przebywał na leczeniu odwykowym w S.. Wcześniej od lipca 2011r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Obecnie uczestnik zamieszkuje z rodzicami w budynku gospodarczym zaadoptowanym na cele mieszkalne. Od maja 2012r. prowadzi własną działalność gospodarczą – w zakresie prowadzenia taxi. Uczestnik płaci 500 zł alimentów na syna, 450 zł raty z tytułu zaciągniętego kredytu do (...), 900 zł raty za samochód O., który wziął na kredyt oraz spłaca dwie karty kredytowe jedna na 200 zł w (...) a druga na 300 zł w (...). Te dwa ostatnie zadłużenia zostały zaciągnięte już po rozwiązaniu małżeństwa. Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie złożonych do akt dokumentów, częściowo na podstawie zeznań świadków A. D. (1), J. D., A. R. (2) oraz P. S., opinii i zeznań biegłego M. S. oraz zeznań wnioskodawczyni i uczestnika postępowania. Na miano wiarygodnych zasługiwały dokumenty oraz ich kserokopie świadczące o istnieniu dokumentów źródłowych tej samej treści. Ich autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd I instancji nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Przesłuchani w sprawie w charakterze świadków rodzice uczestnika J. D. i A. D. (1) potwierdzili, iż przekazali wnioskodawczyni i uczestnikowi około 150.000 zł na wykończenie budynku mieszkalnego na działce nabytej do majątku wspólnego stron. Uczestnik jednak podał, że były to pieniądze stanowiące spłatę wartości domku gospodarczego, w którym zamieszkali rodzice. Świadek A. D. (1) zeznał, że „właściwie syna finansowali, ale nie chcieli negatywnie wyróżniać synowej”. Nadto, że żadna umowa dotycząca darowizny nie została zgłoszona do urzędu skarbowego. W tym zakresie jego zeznania Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne. Świadek twierdził w innej części zeznań, że darowizna została dokonana na rzecz syna P., ale przyznał, że nie ma na to, żadnych dowodów. Chodziło o środki finansowe przekazywane na zakup mieszkania przy ul. (...) w L.. W tym zakresie Sąd I instancji nie dał wiary świadkom A. i J. D. uznając ich zeznania za składane wyłącznie na potrzeby postępowania sądowego. W zakresie w jakim świadkowie twierdzili, że dokonali darowizny na rzecz syna Sąd nie dał wiary świadkom, gdyż twierdzenia te były sprzeczne z inną częścią ich zeznań. Ocena zeznań A. D. (1) w powiązaniu z zeznaniami J. D., która twierdziła, że nie wiedzieli jak się ułożą losy małżonków, że traktowała wnioskodawczynię jak córkę, a majątek małżonków powstał dzięki ich, rodziców pomocy, którzy chcieli by młodzi mogli zamieszkać w domu; świadczy, że w tamtym czasie rodzice uczestnika nie chcieli negatywnie wyróżniać synowej, a zatem dokonywali darowizny na rzecz obojga małżonków, a nie tylko na rzecz P. D. (1). Zeznania tych świadków Sąd Rejonowy uznał w większości wiarygodne za wyjątkiem pojedynczych twierdzeń, że dokonywali darowizny jedynie na rzecz syna. Twierdzenia te nie znalazły potwierdzenia w żadnej dokumentacji. Nadto gdyby faktycznie rodzice mieli zamiar obdarować tylko syna (z pominięciem synowej), to z pewnością by zadbali o formalną stronę tej darowizny. Nadto w akcie nabycia nieruchomości przy ul. (...) w L. powinno być wpisane, że środki finansowe pochodzą częściowo z majątku uczestnika P. D. (1). Takiego aktu notarialnego uczestnik jednak nie przedłożył. Brak dokumentów

wskazujących o dokonaniu darowizny wyłącznie na rzecz P. D. (1) świadczy, zdaniem Sądu Rejonowego o tym, że ewentualne darowizny były dokonywane wspólnie na rzecz A. i P. D. (1). Niewątpliwie pieniądze na zakup mieszkania przy ul. (...) pochodziły częściowo od rodziców uczestnika (ze sprzedaży domu na S.), jednak intencją rodziców było „żeby kupić im mieszkanie i nam” (zeznania A. D. (1)). Nadto z aktu notarialnego zakupu działki (...), obręb S., k. 103-108 (tj. nieruchomości przy ul. (...)) wynika, że małżonkowie A. i P. D. (2) zakupili od dziadków uczestnika (Z. i M. D.) działkę za środki pochodzące ze sprzedaży lokalu mieszkalnego, którego byli właścicielami. Zapłata miała nastąpić w okresie późniejszym. Powyższe potwierdza stanowisko wnioskodawczynie, że darowizna przekazana przez rodziców uczestnika była darowizną dokonaną do majątku wspólnego małżonków. Zeznania obu świadków nie pozwalają stwierdzić, iżby doszło do dokonania darowizny tylko na rzecz P. D. (1). Po pierwsze nie ma na to żadnych dowodów pisemnych, a po drugie doświadczenie życiowe wskazuje, że wtedy gdy młodym układa się dobrze w małżeństwie, a tak było na początku małżeństwa stron, to rodzice chcą dokonywać przysporzeń na rzecz obojga młodych, a nie tylko na rzecz jednego z nich. Nikt nie zakładał, że stosunki pomiędzy A. i P. D. (1) mogą się na tyle popsuć, że dojdzie do rozwodu oraz podziału majątku. Dlatego Sąd I instancji uznał, że nie miała miejsca czynność prawna polegająca na dokonaniu darowizny wyłącznie na rzecz P. D. (1), a zatem brak podstaw do dokonywania rozliczeń nakładów z majątku odrębnego uczestnika na majątek wspólny. Jedynym majątkiem odrębnym uczestnika był samochód F. (...), który został sprzedany w czasie trwania małżeństwa a za te pieniądze strony nabyły kolejny samochód, który także został sprzedany. Samochodów tych strony posiadały kilka w różnych okresach różne (kwestie związane z ruchomościami zostaną rozpoznane w postanowieniu końcowym). Pokwitowania wpłat dokonane na zakup lokalu przy ul. (...), znajdujące się w aktach sprawy, nie mogą być dowodem na to, że doszło do darowizny na rzecz P. D. (1), mimo, że na niektórych pokwitowaniach jako wpłacający został wymieniony A. D. (1). Faktury były wystawiane na P. D. (1) mimo, że założeniem rodziców uczestnika było to, by młodzi mogli gdzieś zamieszkać. Jest to dowód zbyt słaby by można jednoznacznie stwierdzić iż miała miejsce darowizna na rzecz uczestnika. Odnośnie uzyskiwanych zarobków stron w czasie trwania małżeństwa Sąd I instancji uznał zeznania świadków za raczej wiarygodne, choć świadkowie podkreślali wysokie zarobki syna przy niskich dochodach wnioskodawczynie, a nawet podnosili, że gdy strony zawarły to małżeństwo to wnioskodawczynie nie miała majątku. Takie podkreślenie statusu majątkowego miało na celu podniesienie sytuacji procesowej uczestnika, ale nie wpływa ono na ogólną ocenę przyczyniania się stron do powstania majątku wspólnego. Zdaniem Sądu Rejonowego oboje małżonkowie przyczyniali się do powstawania majątku wspólnego (oboje pracowali, uczestnik miał wyższe zarobki ale okresowo nie pracował). Wnioskodawczynie ani nie trwonila majątku wspólnego ani nie zachowywała się w sposób, który by można uznać za naganny z punktu widzenia możliwości zarobkowych. Ogólnie zdaniem Sądu I instancji zeznania świadków A. i J. D. można uznać w zakresie określenia zarobków stron za wiarygodne. W sprawie przesłuchano w charakterze świadków także A. R. (2) – siostrę wnioskodawczynie oraz P. S. – znajomego małżonków. Świadkowie potwierdzili, że obie strony zajmowały się prowadzeniem domu, wychowaniem syna i gromadzeniem majątku wspólnego, jednakże świadkowie zwrócili uwagę, iż podział obowiązków był nierówny. Większość prac domowych, a także opiekę nad synem świadkowie przypisywali uczestniczce, co według nich wynikało z choroby alkoholowej uczestnika. W ocenie Sądu Rejonowego okoliczność ta – choroba alkoholowa uczestnika nie miała istotnego znaczenia w sprawie, gdyż wnioskodawczynie nie podnosiła, że okoliczność ta skutkować winna ustaleniem nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków. Sąd Rejonowy nie znalazł powodów do kwestionowania wiarygodności spójnych zeznań wskazanych świadków. Przesłuchana w sprawie wnioskodawczynie A. R. (1) przedstawiła okoliczności rozwiązania małżeństwa z uczestnikiem, jak i przedstawiła swoją obecną sytuację majątkową, przy czym Sąd I instancji uznał za mało wiarygodne zeznania wnioskodawczynie odnośnie prowadzenia dwóch sklepów i uzyskiwania z tego tytułu dochodów jedynie na poziomie 1.000 zł. W pozostałym zakresie Sąd nie miał zastrzeżeń co do wiarygodności zeznań wnioskodawczynie. Przesłuchany w sprawie uczestnik P. D. (1) przedstawił okoliczności rozwiązania małżeństwa z wnioskodawczynią oraz przedstawił jakie miał dochody w czasie trwania małżeństwa. Z zeznań uczestnika, potwierdzonych zeznaniami jego rodziców wynikało, że zarabiał w niektórych okresach więcej od żony. W sprawie nie ma żadnego dokumentu na potwierdzenie wysokości zarobków uczestnika, jednak Sąd Rejonowy oparł się w tym zakresie na jego zeznaniach potwierdzonych zeznaniami jego rodziców. Co do zarobków wnioskodawczynie również nie zostały przedstawione żadne dokumenty na potwierdzenie ich wysokości. W tym miejscu należy wskazać, że nawet jeśli wnioskodawczynie była zatrudniona u swego ojca i miała zadeklarowane najniższe zarobki, jakie można zgłosić do ZUS, to nie jest wykluczone, że faktycznie zarabiała nieco więcej. Uczestnik podał, że sam był tak zatrudniony. Sąd I instancji z pewną ostrożnością

odniósł się do zeznań uczestnika odnośnie jego obecnej sytuacji materialnej. Za mało wiarygodne należało uznać twierdzenia uczestnika, iż po potrąceniu alimentów, zostaje mu do dyspozycji jedynie 300 zł z pracy wykonywanej jako taksówkarz. Jeśliby rzeczywiście praca uczestnika wiązała się z tak niskimi dochodami (nawet uwzględniając spłatę kredytu na samochód), to uczestnik prawdopodobnie by tej pracy nie wykonywał. Prawdopodobnie wysokość jego zarobków jest nieco większa. Opinię sporządzoną przez biegłego sądowego – rzeczoznawcę majątkowego M. S. Sąd Rejonowy uznał za dowód w pełni wiarygodny i przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Przystępując do oceny opinii biegłego podkreślił, iż w postępowaniu cywilnym dowód w postaci opinii biegłego podlega ocenie na równi z innymi dowodami, a strony są uprawnione do podważania mocy dowodowej opinii biegłych za pomocą wszystkich dostępnych i przewidzianych przez prawo środków dowodowych. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. (I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Kierując się tymi wskazaniem Sąd I instancji uznał, że przedmiotowa opinia została sporządzona w sposób rzetelny, jasny i spójny, przez osobę posiadającą odpowiednie kompetencje do jej przygotowania. Wskazuje metodykę opracowania, sposób badań, które doprowadziły biegłego do wysnucia ostatecznych wniosków. Wnioski końcowe pisemnej opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i kategoriyczny, są wyczerpujące i zostały dostatecznie umotywowane. Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania opinii biegłego uznając ją za miarodajną do oceny wartości przedmiotowej nieruchomości. Wbrew stanowisku pełnomocnika uczestnika w sprawie nie było koniecznym wyliczenie wartości nakładów dokonanych na nieruchomość przez rodziców uczestnika. Sąd I instancji tych nakładów nie mógł rozliczać, gdyż sprawa dotyczyła podziału majątku wspólnego małżonków, a rodzice uczestnika są osobami trzecimi wobec związku wnioskodawczyni i uczestnika. Rodzice uczestnika mogą rozliczyć nakłady z synem, który stanie się właścicielem całej nieruchomości. Rodzice uczestnika doskonale wiedzieli (co wynika z ich zeznań w charakterze świadków), że dokonują nakładów na nieruchomość małżonków, a więc nie na swojej własnej. Nawet jeśli istniały plany by w przyszłości wydzielić dwie nieruchomości stosownie do podziału gruntu na dwie działki, to plany te nie zostały zrealizowane. Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z treścią art. 31 § 1 krio z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Zgodnie z § 2 tego przepisu do majątku wspólnego należą w szczególności: pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków, środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków. Z kolei art. 33 krio stanowi co należy do majątku osobistego każdego z małżonków. Artykuł ten w pkt. 2 określa, że do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba, że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił. Zarówno przepisy materialne zamieszczone w krio, jak i przepisy procesowe nie zawierają kompleksowej regulacji problematyki podziału majątku po ustaniu wspólności małżeńskiej. Na podstawie odesłania zawartego w art. 46 krio i art. 567 § 3 kpc do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (art. 680-689), natomiast w oparciu o art. 688 na podstawie kolejnego odesłania odpowiednie zastosowanie mają przepisy o zniesieniu współwłasności (art. 617-625). Zgodnie z treścią art. 684 kpc w zw. z art. 46 krio i art. 567 § 3 kpc sąd z urzędu ustala skład oraz wartość majątku wspólnego ulegającego podziałowi. Innymi słowy, przedmiotem podziału mogą być jedynie przedmioty majątkowe, które były objęte wspólnością w chwili jej ustania i które nadal znajdują się w majątku małżonków jako objęte ich współuprawnieniem w częściach ułamkowych. Zgodnie z art. 43 § 1 i 2 krio oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym i jedynie z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Art. 43 § 3 krio wskazuje, że przy ocenie w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Wskazane zapisy krio wyraźnie określają iż, warunkiem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: istnienie ważnych powodów, przyczynienie się małżonków do powstania majątku

wspólnego w różnym stopniu. Odnosząc się do pojęcia „ważnych powodów” należy podnieść, iż przy ocenie istnienia tego warunku koniecznym jest uwzględnienie całokształtu postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie ciążących na nich obowiązków względem rodziny. W ocenie Sądu Rejonowego istotnym jest także to, że owymi ważnymi powodami są względy natury etycznej, które pozwalają na uznanie, iż w konkretnych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego. W tym miejscu należy wskazać, iż ciężar wykazania istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym, kto zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97). W przedmiotowej sprawie to uczestnik zgłosił taki wniosek. W jego uzasadnieniu uczestnik wskazał na to, że on uzyskiwał wyższe dochody od wnioskodawczynie. Tymczasem uczestnik nie wykazał, aby zarabiał znacznie więcej od wnioskodawczynie, czyli aby jego zarobki oscylowały na poziomie 4.500 – 6.000 zł, a wnioskodawczynie na poziomie 1.000 -1.500 zł. W sprawie poza twierdzeniami uczestnika, nie ma żadnych danych pozwalających na wykazanie takich dysproporcji zarobków małżonków. Uczestnik nie przedstawił żadnego zaświadczenia o zarobkach ze wskazywanej firmy (...), a przesłuchany na rozprawie wskazał, że w pewnym momencie byli razem z żoną zatrudnieni w firmie (...) „na najniższą krajową, żeby płacić niski ZUS, a na rękę dostawaliśmy z byłą żoną 2.500- 3.000 zł netto”. To, że zarówno wnioskodawczynie jak i uczestnik uzyskiwali przychody nie objęte opodatkowaniem, sprawiło że w sprawie nie sposób ustalić konkretnie, ile miesięcznie zarabiali. Nawet przyjmując, że zarobki uczestnika były okresowo wyższe od zarobków wnioskodawczynie, to sama różnica zarobków nie może być uznawana za podstawę do ustanowienia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Dodatkowo różnicę w deklarowanych zarobkach pomiędzy uczestnikiem, a wnioskodawczynią trudno uznać za drastyczną. Należy mieć na uwadze, że wnioskodawczynie opiekowała się synem stron oraz zajmowała się „prowadzeniem domu”. W sprawie brak jest okoliczności wskazujących aby wnioskodawczynie trwonila majątek małżonków, niszczyła go, czy swoim zawinionym zachowaniem powodowała uszczuplenie majątku. Wnioskodawczynie starała się na miarę swoich możliwości współdziałać dla dobra małżeństwa. Różnica w uzyskiwanych zarobkach nie jest samodzielną przesłanką do stwierdzenia uprzedzonego zachowania polegającego na nieprzyczynianiu się do pomnażania majątku małżeńskiego. Uczestnik nie podał innych okoliczności, które można by uznać za ważne powody ustanowienia nierównych udziałów stron we wspólnym majątku. Małżonkowie są zobowiązani każdy według własnych swych sił i możliwości przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 krio). W niniejszej sprawie wynikało z zeznań świadków oraz uczestnika, że to wnioskodawczynie dysponowała kartami do kont bankowych i gospodarowała środkami finansowymi. Ona zajmowała się w większości ogrodem i w części opieką nad dzieckiem. Gdy tylko mogła wnioskodawczynie pracowała. Uczestnik postępowania nadużywał alkoholu, miał ustanowionego kuratora i leczył się odwykowo w S.. Przez pewien okres czasu pozostawał bez pracy – do chwili zatrudnienia w firmie (...). Dlatego Sąd Rejonowy nie znajdując podstaw do ustalenia nierównych udziałów oddalił wniosek uczestnika w tym zakresie. Odnośnie kwestii ustalenia czy darowizna od rodziców uczestnika wchodziła w skład majątku wspólnego małżonków, czy też w skład majątku odrębnego uczestnika, należy wskazać, iż uczestnik nie przedstawił dowodu na to, że darowizna była dokonana tylko i wyłącznie na jego rzecz. Zeznania rodziców uczestnika wskazują, że kwota ok. 150.000 zł była przeznaczona na wykończenie budynku przy ul. (...), w którym mieli zamieszkać uczestnik jak i wnioskodawczynie. Z zeznań uczestnika wynika, że kwota miała być niejako spłatą wartości domku gospodarczego, w którym zamieszkali rodzice. Według uczestnika otrzymał darowiznę na zakup lokalu przy ul. (...), jednak zeznania rodziców uczestnika wskazują, iż pieniądze te były przekazywane małżonkom, aby mieli gdzie mieszkać. Wówczas małżeństwo „układało się” i pieniądze stanowiły pomoc dla małżonków i ich syna H. aby zapewnić dobre warunki mieszkalne. Logiczne jest bowiem, że rodzice uczestnika chcieli pomagać młodemu małżeństwu, które wówczas było zgodne, a udzielona pomoc dotyczyła całej rodziny, a nie tylko P. D. (1). W takim razie za nieprawdziwe należy uznać stwierdzenia uczestnika, że darowizna była świadczeniem jedynie dla niego – do jego majątku odrębnego. Zdaniem Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie konkretnej kwoty przekazanej jakoby jako darowizna. Zapewne wynika to z faktu, że pomoc rodziców uczestnika była rozciągnięta w czasie. Poza sporem było to, że przedmiotowa nieruchomość należała do majątku wspólnego małżonków, jak również to, że w skład majątku wspólnego nie wchodziły inne nieruchomości. Biegły oszacował wartość całej nieruchomości zabudowanej dwoma budynkami, a położonej przy ul. (...) w P. na kwotę 683.900 zł, a Sąd uznając opinię za rzetelną, wskazywaną wartość przyjął jako wartość nieruchomości do podziału majątku wspólnego. Opinia biegłego określiła wartość całej nieruchomości razem z nakładami, jakie poczynili rodzice uczestnika, których to nakładów Sąd I instancji

w niniejszej sprawie nie mógł rozliczać. Skoro zatem udziały małżonków są równe (art. 43 § 1 krio), to udział każdego z nich wynosi 341.950 zł. Strony były zgodne co do tego, że prawo własności nieruchomości winno być przyznane uczestnikowi. Tak też orzekł Sąd Rejonowy zasądając na rzecz wnioskodawczynie spłatę pieniężną (art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 krio) w kwocie 341.950 zł (683,900 : 2= 341.950). Mając na uwadze przedstawione rozważania, a także stanowisko wnioskodawczynie która zgodziła się na przyznanie nieruchomości uczestnikowi z orzeczeniem spłat wobec uczestniczki, Sąd I instancji na podstawie powołanych przepisów orzekł jak w punkcie I.1. i II. 1 i 2 a postanowienia. W konsekwencji w pkt II. 2 b zasądzono od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 341.950 zł (683,900/2=341.950). Sąd Rejonowy na podstawie art. 212 § 3 k.c., w pkt II. 2 c wyznaczył wnioskodawcy termin płatności kwoty 341.950 zł – 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, mając na uwadze okoliczność, że kwota do spłaty jest znaczna. Jak wskazał uczestnik w zeznaniach jest skłonny sprzedać jedną działkę, na której posadowiony jest duży dom, albowiem go nie potrzebuje. Aby umożliwić taką sprzedaż i pozyskanie środków finansowych na spłatę wnioskodawczynie sąd odroczył termin płatności na okres 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia. Termin ten pozwoli uczestnikowi poszukać odpowiedniego nabywcę albo zaciągnąć kredyt bankowy. Postanowienie wydane w niniejszej sprawie jest postanowieniem wstępnym albowiem co do zasady rozstrzyga kwestię udziałów małżonków w majątku wspólnym (art. 318 k.p.c.), a także jest postanowieniem częściowym (art. 317 k.p.c.) albowiem rozstrzyga żądania stron do części majątku tj. nieruchomości. Wszystkie inne kwestie dotyczące ruchomości, rozliczenia spłaty dokonanej po ustaniu wspólności majątkowej przez uczestnika na wspólne zobowiązanie, a także kwestie związane z brakiem możliwości korzystania przez uczestniczkę ze wspólnego majątku (nieruchomości), korzystaniem z kart bankomatowych zostaną rozpoznane w postanowieniu końcowym stosownie do wyników postępowania dowodowego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył uczestnik postępowania P. D. (1), zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na przekroczeniu ram swobodnej oceny dowodów stanowiącym:

a) uznanie, iż nie zachodzą podstawy do ustalenia nierównych udziałów wnioskodawczynie i uczestnika postępowania w majątku wspólnym, w sytuacji gdy wszystkie okoliczności nie zostały jeszcze w pełni wyjaśnione, które przemawiałyby za uznaniem żądania uczestnika za zasadne, co czyni rozstrzygnięcie Sądu I instancji niezasadnym, a co najmniej przedwczesnym;

b) pominięcie treści dokumentów widniejących w aktach sprawy w szczególności wyciągów z rachunków bankowych wnioskodawczynie i nie poddanie tym samym treści tych dokumentów ocenie przy rozpoznaniu żądania uczestnika ustalenia nierównych udziałów, w sytuacji gdy z treści tych dokumentów oraz zeznań samego uczestnika postępowania wynika, iż wnioskodawczynie w trakcie trwania małżeństwa ukrywała przed uczestnikiem postępowania fakt posiadania wielu rachunków bankowych, jak również wysokość środków pieniężnych na nich zgromadzonych, jak również dokonywała przelewów pomiędzy nimi oraz wydatków nie informując uczestnika postępowania w żaden o motywach wykonywania tych przelewów, przeznaczeniu tych środków pieniężnych, co zdaniem skarżącego winno mieć wpływ na uznanie żądania uczestnika postępowania w zakresie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym;

c) uznanie za niewiarygodne zeznań świadków w osobach J. D. i A. D. (1) w zakresie, w jakim świadkowie ci podnosili, iż dokonali darowizny środków pieniężnych ze sprzedaży swojego domu na rzecz syna — P. D. (1) i uznanie, iż fakt ten nie wynika z dokumentów widniejących w aktach sprawy tj. dowodach wpłat dokonywanych przez rodziców uczestnika na poczet kupna mieszkania w L., w sytuacji gdy dokładna ocena tytułów wpłat zawarta w tych dokumentach prowadzi do wniosku zgola odmiennego i stanowi jednoznaczne potwierdzenie prawdziwości twierdzeń uczestnika postępowania, iż środki pieniężne zostały mu darowane.

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. w zw. z art. 317 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na nie wyjaśnieniu wszystkich

istotnych okoliczności sprawy tj. w jakim celu wnioskodawczyni przelewała w trakcie trwania małżeństwa środki pomiędzy swoimi rachunkami w (...) i dlatego ten fakt był nieznanym w ogóle uczestnikowi postępowania i wydaniu postanowienia częściowego pomimo nierozpoznania wniosku uczestnika postępowania o zwrócenie się przez Sąd do (...) S.A. o nadesłanie przez ten bank historii drugiego rachunku wnioskodawczyni, a który to dowód ma istotne znaczenie w świetle dokumentów widniejących w aktach sprawy dla ustalenia istnienia ważnych powodów orzeczenia przez Sąd nierównych udziałów w majątku wspólnym.

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 212 § 3 k.c. poprzez wyznaczenie uczestnikowi postępowania zbyt krótkiego terminu do dokonania spłaty udziału w majątku wspólnym wnioskodawczyni, w sytuacji gdy z uwagi na wiek nieruchomości, jej stan techniczny oraz inne cechy, a także z uwagi na sytuację materialną uczestnika postępowania zasadnym byłoby orzeczenie terminu co najmniej 12 miesięcznego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o :

- zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie I poprzez ustalenie nierównych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika postępowania zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego, a następnie zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. II b) poprzez ustalenie wysokości kwoty przypadającej wnioskodawczyni z tytułu spłaty na kwotę 192.640 zł,

- w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd wniosku w punkcie 4 mniejszej apelacji co do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. II b) poprzez ustalenie wysokości kwoty przypadającej wnioskodawczyni z tytułu spłaty udziału w majątku wspólnym na kwotę 275.200 zł,

- niezależnie od powyższego o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. II c) poprzez ustalenie terminu płatności spłaty udziału wnioskodawczyni na okres co najmniej 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia.

Ewentualnie z daleko idącej ostrożności procesowej wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Pismem z dnia 28 marca 2017 roku wnioskodawczyni A. R. (1) wniosła odpowiedź na apelację uczestnika postępowania, w której domagała się oddalenia apelacji w całości oraz zasądzenia od uczestnika postępowania na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w zakresie rozliczenia nakładów podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna z uwagi na brak substratu zaskarżenia, w pozostałym zakresie okazała się zasadna jedynie w nieznacznej części co do terminu spłaty.

Rozpoznając apelację uczestnika postępowania w części dotyczącej rozliczenia nakładów z majątku osobistego (w postaci darowizny od rodziców w wysokości 133.550 zł), przede wszystkim należy zauważyć, że w myśl utrwalonej linii orzeczniczej apelację można wnieść wyłącznie od istniejącego orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2014 r., III CZP 94/14, Biul. SN 2014, nr 12, s. 10). Nie można więc wnieść apelacji od orzeczenia, które w sensie prawnoprocesowym w ogóle nie istnieje, jak również od orzeczenia, w którym brakuje rozstrzygnięcia o całości przedstawionego pod osąd roszczenia procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2003 r., III CZP 84/02, OSNC 2003, Nr 10, poz. 140; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1966 r., III PZP 15/66, OSNCP 1966, Nr 12, poz. 204 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1981 r., I PRN 96/81, OSNCP 1982, nr 5-6, poz. 87, z dnia 7 października 1998 r., II UKN 247/98, OSNPUS 1999, Nr 20, poz. 665, z dnia 15 października 1999 r., I PKN 325/99, OSNAPUS 2001, Nr 5, poz. 164, z dnia 25 stycznia 2001 r., III CKN 1382/00, OSNC 2001, Nr 9, poz. 132 oraz z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 138/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 89).

Uczestnik w piśmie z dnia 31 marca 2015 roku wniósł o rozliczenie wydatków jakie poczynił na majątek wspólny w postaci otrzymanej przez uczestnika postępowania od rodziców J. i A. D. (1) darowizny w kwocie 133.550 zł, które to środki przeznaczył na zakup mieszkania w L. przy ul. (...), a po sprzedaży tego mieszkania środki z tego tytułu przeznaczył na budowę budynku gospodarczego i rozpoczęcie budowy budynku mieszkalnego na zakupionej do majątku wspólnego nieruchomości przy ul. (...) w P.. W apelacji uczestnik domagał się rozliczenia powyższej darowizny, którą otrzymał od rodziców, a przeznaczył na majątek wspólny.

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 45 § 1 k.r.i.o. każdy z małżonków może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Kluczowym w sprawie jest jednak fakt, iż w postanowieniu Sądu pierwszej instancji nie orzeczono w zakresie wniosku o rozliczenie nakładów ani pozytywnie ani negatywnie. W postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd rozstrzyga m.in. o wzajemnych roszczeniach małżonków z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów stanowiących majątek wspólny, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na te przedmioty majątkowe nakładów i spłaconych długów w czasie, od chwili ustania wspólności ustawowej do chwili podziału majątku wspólnego (art. 567 § 1 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c.). Z charakteru nakładów określonych w art. 45 § 1 k.r.i.o. wynika, że o roszczeniu tym w postępowaniu działowym sąd rozstrzyga wyłącznie na wniosek, a nie z urzędu, gdyż roszczenia te nie wchodzą w skład majątku wspólnego. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 października 1997 r. (II CKN 395/97, Lex 50532), podkreślając, że „domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Żądaniem tymi Sąd jest związany (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). SN w postanowieniu z dnia 16.10.1997 roku IICKN 395/97 wskazał, iż o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji. Taki wniosek został zgłoszony przez uczestnika, ale Sąd Rejonowy w zaskarżonym postanowieniu wstępnym i częściowym nie zawarł rozstrzygnięcia w tym zakresie. Wprawdzie w uzasadnieniu postanowienia Sąd ten wskazał okoliczności, które jego zdaniem skutkują uznaniem, iż darowizna została dokonana na rzecz obojga małżonków, ale nie oddalił wniosku uczestnika o zasądzenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. Tym samym w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak jest substratu zaskarżenia w przedmiocie wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. Niemniej jednak z uwagi na fakt, iż niniejsze postanowienie jest postanowieniem wstępnym i częściowym, z tych względów orzeczenie w tym zakresie winno zapaść w postanowienie końcowym. Sąd pierwszej instancji orzeknie zatem o zgłoszonych nakładach w postanowieniu końcowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. apelację uczestnika w części obejmującej rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny odrzucił.

Przechodząc do kolejnych zarzutów apelacji wskazać należy, iż uczestnik nie zgodził się z rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji co do oddalenia wniosku o ustalenie nierównych udziałów oraz domagał się zmiany terminu spłaty i wyznaczenia 12 miesięcy. Uczestnik nie kwestionował natomiast rozstrzygnięcia o przyznaniu nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) na jego rzecz. W toku całego postępowania domagał się przyznania mu tej nieruchomości.

Wobec tego, iż część uwag i zastrzeżeń skarżącego związanych z oddaleniem wniosku o ustalenie nierównych udziałów wiąże się z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną dowodów oraz poczynionymi przezeń ustaleniami faktycznymi, na wstępie należy odnieść się do unormowania zawartego w art. 233 § 1 k.p.c. Wedle tego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. W judykaturze wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien

wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychylniej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opubl. baza prawna LEX Nr 53136). Apelujący pomimo podniesienia zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. nie wskazał w czym dopatruje się naruszenia swobodnej oceny dowodów, nie odniósł się do oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, nie podważył skutecznie dokonanej oceny. Uczestnik przedstawił jedynie własne stanowisko, polemizując z ustaleniami Sądu Rejonowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, co oznacza, że w tym zakresie Sąd Rejonowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie.

Kluczowy w tej materii art. 43 § 2 k.r.i.o. określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Pierwszą jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku, drugą stanowią „ważne powody”. Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie i pozostawać w określonej relacji. Z jednej strony żadne „ważne powody” nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, z drugiej – różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają „ważne powody”. W myśl art. 43 § 2 k.r.i.o. ważne powody dotyczą oceny, kwalifikacji zachowania drugiego małżonka oraz spowodowanych przez niego takich stanów rzeczy, które stanowią przyczynę niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Chodzi tutaj przede wszystkim o nieprawidłowe, rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się do zwiększania majątku wspólnego, pomimo posiadanych możliwości zdrowotnych i zarobkowych. Z drugiej jednak strony nieprawidłowe postępowanie polegać może na rażącym i odbiegającym od obiektywnych wzorców braku staranności o zachowanie istniejącej już substancji majątku wspólnego. Nie stanowią jednak ważnych powodów okoliczności niezależne od małżonka i przez niego niezawinione, w szczególności związane z nauką, chorobą czy bezrobociem (M. Sychowicz (w:) K. Piasecki (red.), Kodeks, 2006, s. 232). Z kolei zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, za ważne uznane mogą być takie tylko powody, których doniosłość wynika z zasad współżycia społecznego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1972 r., III CRN 626/71, opubl. baza prawna LEX Nr 7084). Jak wskazał Sąd Najwyższy, przy ocenie istnienia „ważnych powodów” w rozumieniu art. 43 k.r.i.o. należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, opubl. baza prawna LEX Nr 7598). Ocena ważnych powodów musi być zatem kompleksowa, ponieważ częściowe tylko negatywne postępowanie może być skutecznie skompensowane inną, pozytywną formą aktywności, kształtującą majątek wspólny. Trafnie zatem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 278/01, (opubl. OSNC Nr 9/2004 poz. 146), że u podstaw art. 43 § 2 k.r.i.o. leży założenie, że tylko w małżeństwie prawidłowo funkcjonującym usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, pomimo że małżonkowie przyczyniali się do jego powstania w różnym stopniu. Opiera się ono na więzach osobistych i gospodarczych między małżonkami oraz na obowiązku wzajemnej pomocy. To założenie odpada jednak, gdy małżonek rażąco lub uporczywie naruszał swe obowiązki wobec rodziny bądź doprowadził do zawinonego rozkładu pożycia, choćby znalazł on wyraz tylko w separacji faktycznej. Z tej też przyczyny kwestia winy nie jest bez znaczenia przy ocenie „ważnych powodów”, dlatego przyjmuje się, że art. 43 § 2 k.r.i.o. nie powinien działać na niekorzyść małżonka, któremu nie można przypisać winy.

Sąd Rejonowy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych prawidłowo przyjął, że uczestnicy postępowania w równym stopniu, w rozumieniu art. 43 k.r.i.o., przyczyniali się do powstania majątku wspólnego i że brak jest podstaw do zdyskwalifikowania w znacznej mierze, tak jak chciałby to apelujący, przyczynienia się wnioskodawczyni do powstania tego majątku. U podłoża jego stanowiska leży błędne zapatrywanie sprowadzające ocenę "stopnia", w którym każdy z uczestników postępowania przyczynił się do powstania majątku wspólnego, do faktycznej nierówności dochodów

z pracy jakie przez pewien czas wspólności ustawowej każde z nich uzyskiwało. Nawet przyjmując, iż faktycznie uczestnik postępowania zarabiał więcej niż wnioskodawczyni to trwało to jedynie w pewnym okresie małżeństwa i nie była aż tak rażąca dysproporcja jak to próbuje wykazać uczestnik postępowania. Sąd Okręgowy zauważa, iż zgodnie z tym stanowiskiem ocena, w jakim stopniu każdy z byłych małżonków przyczynił się do powstania majątku dorobkowego sprowadza się do czysto rachunkowego wyliczenia uzyskiwanych przez nich dochodów. Wbrew zaś temu pogładowi przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego zarówno w literaturze jak i w orzecznictwie rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiąganych przez każde z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich lekkomyślnie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 3 grudnia 1968 r. (III CRN 100/68, OSNCP 1969, poz. 205, 30 listopada 1972 r. (III CRN 235/72) OSNCP 1973, poz. 174, 26 listopada 1973 r. (III CRN 227/73) OSNCP 1974, poz. 189). Uczestnik pominął zaś okoliczność, iż pozostawał bez pracy w latach 2005 do 2006 i w tym okresie niełożył na utrzymanie rodziny, tym samym to z dochodów uzyskiwanych przez wnioskodawczynię utrzymywała się cała rodzina.

Wbrew zarzutom skarżącego, nie sposób również przyjąć, iż prowadzeniem gospodarstwa domowego w głównej mierze zajmował się uczestnik postępowania. Faktycznie wnioskodawczyni poświęcała więcej uwagi ogrodowi, niemniej jednak na równi z uczestnikiem postępowania zajmowała się domem i wychowaniem syna, co potwierdził materiał dowodowy.

Nie sposób również podzielić stanowiska apelującego, że wnioskodawczyni trwoniła dochody małżonków na finansowanie prywatnych zachcianek i wydawała dochody w sposób rozrzutny. Sąd Okręgowy zauważa, iż faktycznie to wnioskodawczyni zarządzała wszystkimi środkami pieniężnymi, niemniej jednak okoliczność ta nie była kwestionowana przez uczestnika postępowania w toku postępowania. Co więcej taki sposób zarządzenia wspólnymi finansami wynikał z ustaleń małżonków. Podnoszony przy uczestnika jednorazowy zakup odzieży skórzanej za kwotę ponad 1.750 euro podczas pobytu za granicą na wakacjach małżonków nie daje podstaw do przyjęcia, iż dana osoba jest rozrzutna i trwoni majątek. Tym bardziej, iż z materiału dowodowego nie wynika aby uczestnik sprzeciwił się temu zakupowi, albo żeby takie sytuacje powtarzały się.

Skarżący zarzucił również, iż Sąd I instancji nie zwrócił się do (...)S.A. o nadesłanie przez ten bank historii drugiego rachunku wnioskodawczyni, co jego zdaniem miało istotne znaczenie w świetle dokumentów widniejących w aktach sprawy dla ustalenia istnienia ważnych powodów orzeczenia przez Sąd nierównych udziałów w majątku wspólnym. Wniosek dowodowy zgłoszony przez uczestnika postępowania miał na celu ustalenie okoliczności dotyczących wysokości środków finansowych zgromadzonych przez uczestników postępowania z wynagrodzenia za pracę w trakcie związku małżeńskiego oraz na dzień ustania związku małżeńskiego, tego że to wnioskodawczyni dysponowała wszystkimi środkami finansowymi w związku małżeńskim, w tym środkami pieniężnymi uzyskanymi przez małżonków z tytułu wykonywanej pracy zarobkowej. Wbrew twierdzeniom skarżącego dowód ten w żaden sposób nie wykazałby, że wnioskodawczyni trwoniła majątek i „przerzucała” pieniądze z konta na konto, gdyż dowód ten nie zawierał takiej tezy. Tym samym i ten zarzut skarżącego należało uznać za chybiony. Nietrafne było zatem stanowisko, iż Sąd pierwszej instancji przedwcześnie rozpoznał wniosek o ustalenie nierównych udziałów.

Nie sposób zgodzić się również ze skarżącym, iż Sąd I instancji przy ustalaniu nierównych udziałów winien uwzględnić okoliczność, iż wspólny majątek powstał w znacznej mierze dzięki rodzicom uczestnika postępowania, którzy przekazali małżonkom środki finansowe na dokończenie budowy domu na działce przy ul. (...) w P.. Nie ulega wątpliwości, iż rodzice uczestnika postępowania pomagali finansowo byłym małżonkom, a tym samym przyczynili się do zwiększenia majątku wspólnego. Jednakże okoliczność wsparcia finansowego należy poczytywać jako nakłady na majątek wspólny małżonków, a nie jako podstawę do ustalenia nierównych udziałów. Osoby zaś trzecie, które dokonały nakładów na majątek stanowiący własność innych osób korzystają również z ochrony prawnej i mają prawo domagania się rozliczenia przed sądem, przy czym rozliczeń tych nie można dokonać w podziale majątku wspólnego małżonków, co słusznie zauważył Sąd Rejonowy.

Należy zwrócić uwagę, że apelacja koncentruje się na wykazaniu, że byli małżonkowie mieli nierówne dochody, a co za tym idzie w nie równym stopniu przyczynili się do powstania majątku dorobkowego. Powołując się na nierówność przyczynienia się wnioskodawczynie do powstania majątku wspólnego uczestnik był zobowiązany do wykazania nadto drugiej niezbędnej przesłanki z art. 43 § 2 k.r.i.o., tj. jakie są ważne powody ustalenia nierównych udziałów. Powyższe nie zostało przez niego wykazane.

Tym samym brak było podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, albowiem nie została spełniona żadna z przesłanek określonych w 43 § 2 k.r.i.o.

Odnosnie natomiast zarzutu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 212 § 3 k.c. poprzez wyznaczenie uczestnikowi postępowania zbyt krótkiego terminu do dokonania spłaty udziału w majątku wspólnym wnioskodawczynie, Sąd Okręgowy uznał, że ustalony przez Sąd Rejonowy termin spłaty dopłaty na okres 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, jest zbyt krótki w świetle przesłanek z art. 212 § 3 k.c. i nie uwzględnia zarówno specyfiki tej nieruchomości jak i sytuacji materialnej uczestnika postępowania.

Zgodnie z art. 212 § 3 k.c., jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 stycznia 2013r. (V CSK 79/12) sąd stosując art. 212 § 3 k.c. powinien uwzględnić nie tylko składniki majątkowe, które są przedmiotem postępowania [...], ale całościowo stan majątkowy uczestników postępowania [...], w szczególności czy inne, nieobjęte postępowaniem, składniki majątku współwłaściciela zobowiązanego do spłat mogą mieć znaczenie dla możliwości i terminu wywiązania się przez niego z obowiązku spłat, w tym poprzez ewentualną możliwość zaciągnięcia odpowiedniego kredytu. Ochrona sytuacji majątkowej współwłaściciela, któremu przyznano przedmiot objęty postępowaniem podziałowym powinna nastąpić z jak najmniejszym uszczerbkiem dla ochrony interesów majątkowych pozostałych współwłaścicieli uprawnionych do stosownych spłat.

Uczestnik celem dokonania spłaty zamierza sprzedać część nieruchomości i w tym celu zgłosił sprzedaż w biurze obrotu nieruchomościami. Ze złożonych przez pełnomocnika uczestnika wyjaśnień złożonych w postępowaniu apelacyjnym wynika, iż nie ma zbyt dużego zainteresowania nieruchomością. Tym samym z uwagi na małe zainteresowanie klientów termin 6 miesięczny może okazać się zbyt krótki, a uczestnik nie posiada takich środków finansowych czy też możliwości zarobkowych, aby spłacić wnioskodawczynię bez sprzedaży części nieruchomości. Sąd Okręgowy zgadza się ze skarżącym, iż obecnie na rynku nieruchomości wtórnych panuje pewien zastój, a tym samym sprzedaż części nieruchomości z budynkiem – jak chce uczynić skarżący, będzie znacznie utrudniona.

Uwzględniając zatem powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż uczestnik postępowania nie ma możliwości spłaty udziału wnioskodawczynie w kwocie 341.950 zł w terminie wyznaczonym przez Sąd I instancji, z tych względów Sąd przedłużył termin spłaty teje do dnia 27 października 2018r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w części określając datę spłaty do dnia 27 października 2018 roku, a na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w pozostałej części apelację oddalił.

/-/ Joanna Andrzejak – Kruk /-/ Brygida Łagodzińska /-/ Jarosław Grobelny